

poniedziałek, 20.01.2025

Wspomnienie św. Sebastiana

Sebastian stał się z czasem orędownikiem w czasach epidemii, które tak licznie nawiedzały osady i miasta również na Podkarpaciu. W czasach Renesansu wizerunek świętego Sebastiana w ikonografii uległ zaskakującej zmianie: zamiast dojrzałego rzymskiego żołnierza w zbroi przedstawiano nagiego młodzieńca...

Boloński malarz Guido Reni (1575 – 1642), pracujący między innymi dla papieża Pawła V, ozdabiając jego prywatne apartamenty, stworzył rozpowszechniony obecnie w wielu muzeach i kościołach wizerunek św. Sebastiana. Znajduje się on w Luwrze i od czasu do czasu budzi emocje wśród oglądających. Nagie ciało młodzieńca zakryte jedynie wąską opaską, ze związanymi z tyłu rękoma, wyłania się z mroku nocy w oczekiwaniu na egzekucję.

O kulcie św. Sebastiana w nieco szerszym wymiarze, bo na obszarze średniowiecznej Europy, słyszymy już bardzo wcześnie. W dziewiątym stuleciu dokonano bowiem translacji relikwii z Rzymu do francuskiego Soissons; stamtąd relikwie męczennika wędrowały do innych europejskich miast. Ale to właśnie Renesans, ze swoim kultem ludzkiego ciała, zmienił dotychczasowy wizerunek świętego męczennika. Ukazywany dawniej w zbroi rzymskiego gwardzisty Sebastian... odmłodził o kilkadziesiąt lat, a jego nieprzyzwoita nagość budzić zaczęła zgorszenie u jednych, zaś zachwyt u amatorów męskiego aktu. Nie wszyscy byli do końca przekonani, że to przede wszystkim sztuka, tak charakterystyczna dla afirmującego człowieczeństwo Renesansu.

Wizerunek św. Sebastiana w zbroi rzymskiego legionisty, taki jak właśnie dawniej przedstawiano, zachował się w zabytkowym kościółku filialnym w Sokołowie Małopolskim. Widzimy jak trzyma on w ręce jedną ze strzał – symbol męczeństwa. W rzeszowskiej farze już przed 1677 r. znajdował się ołtarz św. Sebastiana, fundowany sumptem mieszczan rzeszowskich: Jadwigi i Sebastiana Gliwickich, którym opiekował się rzeszowski cech... rzeźników. Dziś obraz św. Sebastiana datowany na XIX stulecie znajduje się w jednym z bocznych ołtarzy, w górnej kondygnacji. A w tradycji ludowej? Sebastian był opiekunem studni, z których masowo czerpano wodę, choćby do gaszenia pożarów. W feralnym dla Wielopola Skrzyńskiego 1833 r., roku wybuchu strasznego pożaru, postanowiono wznieść kapliczkę na środku miejscowości. Kapliczka jest murowana, czworoboczna, a we wnętrzu ustawiono obok Floriana właśnie starą rzeźbę św. Sebastiana z ok. 1800 r. W podrzeszowskiej Łące dzięki staraniom księżnej Teofili Ostrońskiej istniała w osiemnastym stuleciu kaplica pw. Świętych Sebastiana i Fabiana, męczenników. W ich wspomnienie w 1461 r. erygowano parafię w Boguchwale (Piotraszówka).

Źródło:

https://www.niedziela.pl/artukul/128883/nd/?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienD

<https://niezlasztuka.net/o-sztuce/swiety-sebastian/>